



Bezpieczeństwo użytkowania

Tak jak wszystkie inne rzeczy, również gadżety erotyczne mogą zostać użyte niewłaściwie, a to wiąże się z niebezpiecznymi lub niewłaściwymi skutkami. Należy pamiętać, że chociaż często namawiam do kreatywności i eksperymentowania, to jednak są to urządzenia, które powinny być używane zgodnie ze swoim przeznaczeniem.

Najczęstszym problemem są otarcia, skaleczenie, zadrapania. Gadżety są zazwyczaj twardsze niż ludzkie ciało, stąd trzeba pamiętać o ostrożności bez pośpiechu. Zwłaszcza, gdy dopiero się zaczyna, próbuje, nie ma doświadczenia. Często osoby z niepełnosprawnością przy pierwszych próbach mogą się zrazić, bo odczuwają dyskomfort lub też ? jeśli mają do pomocy partnera ? druga osoba nie ma zwyczajnie ?wycucia?. Dlatego, by uniknąć przykrości, należy zaopatrzyć się w spore ilości żelu nawilżającego. Pamiętajcie też o braku pośpiechu oraz zwracaniu bacznej uwagi na to, co czujecie. Dotyczy to przede wszystkim osób o obniżonej wrażliwości czuciowej ? jeśli taka istnieje, wtedy zwiększajcie dawkę żelu. Na początek warto się też zaopatrzyć w gadżet mniejszy niż ten, który Wam się spodoba i dopiero po jego bezproblemowym użytkowaniu przejść na ?większy model?. :)

Gadżety erotyczne wykonywane są z różnego rodzaju tworzyw. Dlatego też należy uważać na ewentualne reakcje alergiczne. Objawy alergii mogą wystąpić w zetknięciu z lateksem, silikonem, plastikiem ? jeżeli wiecie, że występuje uczulenie, na któreś z nich, od razu zrezygnujcie. Nigdy nie próbujcie na zasadzie ?*a może nic się nie stanie*?. Tego typu zagrożeń nie można lekceważyć, gdyż nabyte infekcje, uczulenia, wysypki i inne objawy mogą w przyszłości skutkować niechęcią do jakichkolwiek działań seksualnych.

Najbezpieczniejszy jest silikon. Gadżety wykonane z tego materiału można swobodnie wygotować we wrzątku, wysterylizować i być pewnym, że nic niewłaściwego, niepotrzebnego, na nich się nie panoszy. Dlatego warto wyłożyć parę złotych więcej (silikonowe produkty są zazwyczaj droższe), ale mieć pewność, że w tym przypadku ryzyko jest najmniejsze.

Pamiętajcie, by zawsze przez zakupem gadżetu sprawdzić szczegółowo listę składników użytych do jego produkcji pod kątem ewentualnych alergenów. I kupujcie tylko tam, gdzie lista taka jest jawna i dostępna. Lepiej poszukać trochę dłużej niż się ?przejechać? i zniechęcić!

A ponieważ od miesiąca rozprawiamy o gadżetach ? pytanie na koniec: ktoś z Was już się skusił? :)

Rafał ?Zadra? Wieliczko

P.S. Tekst powyższy tworzony pod wpływem lektury książki ?*Pełnosprawni! Uniwersalny przewodnik po seksie*

?, Miriam

Kaufman, Cory Silverberg, Fran Odette, Wyd. Czarna Owca, Warszawa 2013.